

Sygn. akt VI ACa 319/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Krzysztof Tucharz

Sędzia SA – Ewa Zalewska (spr.)

Sędzia SO (del.) – Beata Waś

Protokolant: – st. sekr. sąd. Ewelina Murawska

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z o.o. w G.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 31 października 2012 r.

sygn. akt XX GC 782/09

I oddala apelację,

II zasądza od (...) Spółki z o.o. w G. na rzecz (...) S.A. w W. kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI ACa 319/13

UZASADNIENIE

W dniu 19 listopada 2009 r. powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wniósł pozew o zapłatę przeciwko pozwanemu (...) spółce akcyjnej w W. żądając zasądzenia kwoty 836.481,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 17 stycznia 2008 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podniósł, iż zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia OC potwierdzoną polisą: seria (...) nr (...), której zakres został rozszerzony o dodatkowe klauzule: nr 17 i nr 18 domagając się od pozwanego pokrycia szkody w pełnej wysokości.

Szkoda została pozwanemu zgłoszona w wyniku pożaru autobusu marki B. o nr rejestracyjnym (...), który miał miejsce w porze nocnej w dniu 1 grudnia 2007 r. bezpośrednio po dojeździe do przystanku w B.. W opinii technicznej pojazdu o nr (...) z dnia 24 stycznia 2008 r. jako przyczynę pożaru stwierdzono jako prawdopodobne zatarcie piasty tylnego koła lewego wskutek niewłaściwego smarowania łożyska wewnętrznego piasty koła tylnego lewego, co w rezultacie

doprowadziło do pożaru oraz uszkodzenia autobusu. Wskazane w opinii technicznej części, które wywołały pożar były montowane przez powoda w autobusie marki B. o nr rejestracyjnym (...) na podstawie zlecenia warsztatowego zleconego mu przez swojego klienta Biuro (...) w W.. W wyniku uszkodzenia autobusu poszkodowane Biuro (...) S.A będące posiadaczem i użytkownikiem autobusu zwróciło się do powoda z żądaniem zapłaty odszkodowania z powodu jego uszkodzenia, z uwagi na wskazane w opinii technicznej przyczyny powstania pożaru w postaci awarii elementów, które powód wcześniej w oparciu o zlecenie warsztatowe zamontował. Powód wskazał, iż Biuro (...) S.A na zasadzie umowy leasingu użytkowało od (...) Sp. z o.o. w W. a następnie na mocy umowy cesji z dnia 15 lutego 2008 r. pomiędzy tymi stronami przejęło ogół praw i obowiązków, także tych wynikających z dochodzenia roszczeń odszkodowawczych w wyniku pożaru autobusu. W związku, z czym powód zawarł w dniu 23 czerwca 2008 r. z Biurem (...) S.A ugodę uznając za stosowne wypłatę odszkodowania w wysokości 836.481,00 zł.

Powód, który był ubezpieczony u pozwanego z uwagi na roszczenia firmy użytkującej autobus w wyniku, których jak twierdził został zmuszony do wypłaty odszkodowania w wskazanej powyżej kwocie, zwrócił się do pozwanego o przyznanie ochrony ubezpieczeniowej w celu zobowiązania pozwanego do wypłaty odszkodowania w wysokości kwoty objętej ugodą tj. kwoty 836.481,00 zł. W uzasadnieniu powództwa powód zaznaczył także, że pozwany poinformował powoda, iż nie widzi podstaw do wypłaty odszkodowania, z uwagi na to, że szkoda z dużym prawdopodobieństwem została spowodowana nienależytym wykonaniem zobowiązania przez powoda w postaci wadliwego montażu elementów, które doprowadziło do wybuchu pożaru, co stanowi przesłankę wyłączającą odpowiedzialność pozwanego za szkodę. Z tym stanowiskiem powód się nie zgodził, gdyż w jego ocenie ochrona ubezpieczeniowa wynikająca z polisy ubezpieczeniowej swoim zakresem obejmuje powstałą szkodę, w wyniku której powód był zmuszony do zawarcia ugody z Biurem (...) i na mocy przedmiotowej ugody wypłacenia kwoty 863.481,00 zł, co w ocenie powoda stanowi o uzasadnionej słuszności wniesionego pozwu.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania sądowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu swego stanowiska procesowego stwierdził, iż nie kwestionuje zaistniałego stanu faktycznego w postaci wystąpienia pożaru autobusu marki B. o nr rejestracyjnym (...). Potwierdził, że strony łączyła umowa ubezpieczeniowa odpowiedzialności cywilnej udokumentowana polisą serii (...) nr (...) jednakże zaprzeczył istnieniu zobowiązania do zaspokojenia żądań powoda, argumentując to tym, że stanowisko powoda nie znajduje potwierdzenia w treści polisy ubezpieczeniowej i ogólnych warunkach ubezpieczenia (dalej owu), a także w zaistniałym stanie faktycznym.

Pozwany wskazał, że nie może ponosić odpowiedzialności jako ubezpieczyciel, gdyż odpowiedzialność ta została wyłączona na podstawie obowiązujących strony regulacji wynikającej z owu będących integralną częścią umowy ubezpieczeniowej. Zdaniem strony pozwanej pożar wybuchł w wyniku nieprawidłowego zamontowania piasty przez powoda. Pozwany wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy ds. motoryzacji i budowy pojazdów mechanicznych z uwagi na niejasności co do przyczyny powstania pożaru spowodowanego awarią łożyska montowanego przez powoda oraz opinii biegłego rzeczoznawcy ds. wyceny pojazdów.

Ponadto pozwany wskazał, że powód w zakresie podstaw roszczenia powołując się na zapisy owu jest w błędzie z uwagi na ich nieprawidłową interpretację, a także to, że poprzez samowolne zaspokojenie osoby występującej do powoda z roszczeniem naruszył postanowienia OWU. Pozwany podnosił także, iż powód nie wykazał żadnym dokumentem, w jaki sposób dokonane zostało wyliczenie wartości powstałej szkody, składającej się na kwotę przelaną przez powoda na konto użytkownika autobusu, która wynika z ugody z dnia 23 czerwca 2008 r. Nadto strona pozwana wskazała również, że powód nie potrafił podać dokładnie źródła szkody, a sam pożar jest wyłącznie skutkiem pewnej nieprawidłowości, która dla oceny odpowiedzialności (...) ma istotne znaczenia w postaci ewentualnego powstania odpowiedzialności deliktowej powoda, a w rezultacie powstania zobowiązania wypłacenia odszkodowania po stronie pozwanego.

W dniu 20 stycznia 2011 r. na wyznaczonej rozprawie, w obecności pełnomocników stron, Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu mechaniki samochodowej z uprawnieniami rzeczoznawcy na okoliczność ustalenia przyczyn awarii autobusu marki B., nr rejestracyjny (...) oraz ewentualnej wadliwości funkcjonowania piasty lub

łożyska zamontowanych w autobusie oraz czy urządzenia te zostały wadliwie zamontowane, czy też była to wada materiałowa tych urządzeń oraz ustalenia wartości pojazdu przed szkodą i po szkodzie.

Nadto Sąd I instancji postanowił zwrócić się do (...) Sp. z o.o. w W. o złożenie książki serwisowej pojazdu - autobusu marki B. nr rej. (...), jednakże z uwagi na to, że wskazany podmiot nie był już w posiadaniu ww. książki serwisowej okazało się to niewykonalne, gdyż wskazany aktualny posiadacz tego dokumentu nie przebywał już pod podanym adresem.

Dnia 18 października 2011 r. została złożona do Sądu Okręgowego opinia biegłego W. M. oraz D. W. (1) z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego, która została uzupełniona o ustne wyjaśnienia biegłych przedstawione na rozprawie w dniu 24 maja 2012 r. Jednocześnie Sąd Okręgowy postanowił pominąć wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłych uznając, iż teza dowodowa dla opinii uzupełniającej pokrywa się z częścią tezy dowodowej, na okoliczność której biegli już sporządzili wyczerpującą opinię.

W dalszym toku postępowania, w nadsyłanych do Sądu pismach procesowych oraz w trakcie rozprawy, strony podtrzymały swoje wcześniejsze stanowiska procesowe wraz z podnoszonymi wcześniej twierdzeniami.

Wyrokiem z dnia 31 października 2012 roku Sąd Okręgowy oddalił powództwo oraz rozstrzygnął o kosztach procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o stan faktyczny, ustalony przez Sąd I instancji w sposób następujący.

(...) sp. z o. o. w G. jest przedsiębiorcą wpisanym do KRS pod numerem: (...) zajmującym się produkcją pojazdów mechanicznych oraz m. in. obsługą i naprawą pojazdów mechanicznych. W dniu 6 kwietnia 2007 r. ww. spółka zawarła z (...) S.A. w W. umowę potwierdzoną polisą: seria (...) o nr (...), na podstawie której otrzymała ochronę ubezpieczeniową zgodnie z owu odpowiedzialności cywilnej zatwierdzonymi uchwałą zarządu (...) S.A. nr (...) z dnia 3 stycznia 2006 r. Zakres ubezpieczenia OC został rozszerzony o klauzule: nr 17 (OC posiadaczy pojazdów mechanicznych), nr 18 (OC za produkt). Dla umowy ubezpieczeniowej zastosowanie mają przepisy owu. Zgodnie z § 5.1 owu przedmiotem ubezpieczenia jest odpowiedzialność cywilna ubezpieczonego wobec osób trzecich za szkodę będącą następstwem czynu niedozwolonego (odpowiedzialność deliktowa) w związku z prowadzoną przez ubezpieczonego a określoną w umowie ubezpieczenia działalnością lub posiadaniem mieniem (zakres podstawowy). W treści owu uregulowano także kwestię wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela, m. in. zgodnie z § 7.2 pkt 1 owu: (...) S.A nie odpowiada za szkody powstałe w wyniku niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania”, bądź jak wynika z §7.2 pkt 4 owu: (...) S.A nie odpowiada za szkody powstałe w mieniu powierzonym stanowiącym przedmiot obróbki, naprawy, czyszczenia lub innych czynności w ramach usług o podobnym charakterze wykonywanych przez ubezpieczonego”. Ponadto owu regulowało zakres obowiązków stron umowy ubezpieczeniowej (§17 owu). Powód był objęty także ubezpieczeniem dodatkowym, wyrażonym m. in. w klauzuli nr 18 owu (k.52). Treść tej klauzuli wskazywała w pkt. 1, iż strony postanowiły rozszerzyć zakres ubezpieczenia na szkody powstałe w okresie ubezpieczenia wyrządzone osobie trzeciej w związku z wprowadzeniem do obrotu produktów określonych w umowie ubezpieczenia (tzw. OC na produkt). Klauzula ta w pkt. 5 określała również okoliczności kiedy (...) nie odpowiada za szkodę. Z treści klauzuli nr 18 pkt.5.8 wynika, że: „ (...) nie odpowiada za szkody, które ubezpieczony obowiązany jest naprawić w ramach gwarancji lub rękojmi”. Nadto w klauzuli nr 18 w pkt 5.12 określono, że „ (...) nie odpowiada za szkody spowodowane przez produkt wykorzystywany w przemyśle motoryzacyjnym, lotniczym lub kosmicznym”.

(...) sp. z o. o. na podstawie zlecenia warsztatowego na polecenie (...) wykonał wymianę piasty koła tylnego mostu. W dniu 1 grudnia 2007 r. w porze nocnej miał miejsce pożar autobusu marki (...) nr rej. (...) bezpośrednio po dojechaniu na przystanek w miejscowości B.. Szkada została zgłoszona przez (...) sp. z o. o. do (...) S.A., który rozpoczął postępowanie w celu wyceny szkody zarejestrowanej pod numerem (...). Dnia 24 stycznia 2008 r. w związku ze zgłoszeniem szkody wydana została opinia techniczna nr (...), z której wynika, iż przyczyną powstania pożaru było zatarcie łożyska wewnętrznego piasty koła tylnego lewego, lecz jednoznaczne określenie przyczyn zatarcia ze względu na rozmiar uszkodzeń mechanicznych wskazanych elementów jest niemożliwe. W opinii zawarto również

stwierdzenie, że z dużym prawdopodobieństwem można określić, że przyczyną zatarcia było niewłaściwe smarowanie łożyska piasty koła tylnego lewego.

Sąd Okręgowy ustalił, iż w dokumencie szkody całkowitej zarejestrowanej pod nr (...) poszkodowanemu oznaczonemu (...) wysokość odszkodowania pozwany ustalił na kwotę 292.700,00 zł. Sąd I instancji dalej ustalił, iż dnia 15 lutego 2008 r. doszło do zawarcia umowy cesji przedmiotu umowy leasingu w postaci autobusu marki (...) o nr rejestracyjnym (...), na mocy której (...) Sp. z o.o. w W. przeniósł wszelkie uprawnienia do dochodzenia przez (...) roszczeń odszkodowawczych. W pkt 3 umowy cesji znalazło się oświadczenie, że w wyniku zdarzeń z dnia 1 grudnia 2007 r. tj. szkody spowodowanej pożarem autobusu marki B. o nr rejestracyjnym (...) została przez Towarzystwo (...) S.A. dokonana wypłata na rzecz (...) Sp. z o.o.

Pozwany w dniu 22 lutego 2008 r. w odpowiedzi na roszczenie (...) S.A. w W., które na podstawie umowy cesji posiadało uprawnienia do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych odmówiło uznania roszczenia w ramach umowy dobrowolnego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej Ubezpieczonego (powoda). W uzasadnieniu swojej decyzji (...) S.A. wskazało, iż z przeprowadzonych ekspertyz przyczyną powstania źródła pożaru było zatarcie łożyska wewnętrznego piasty koła tylnego lewego autobusu oraz, że z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić, że było to spowodowane nieprawidłowym montażem piasty, co stanowi przesłankę, która wyłącza odpowiedzialność ubezpieczyciela.

W dniu 23 czerwca 2008 r. doszło do zawarcia ugody pomiędzy powodem a Biurem (...) S.A w W., które w wyniku pożaru autobusu marki B. nr rej. (...) (niedokończone zdanie). Na mocy powyższej ugody powód zobowiązał się do zapłaty z tytułu powstania szkody na rzecz (...) S.A. kwoty 253.000,00 euro w dwóch ratach (§3 ugody). Powód po przeliczeniu wartości sumy objętej ugodą na PLN dokonał wpłaty na rzecz (...) S.A. Pismami z dnia 15 kwietnia 2009 r. oraz z dnia 21 lipca 2009 r. (...) S.A. poinformowało, że zmiana stanowiska co do odmowy wypłaty odszkodowania nie jest możliwa.

Sąd Okręgowy wskazał, iż z opracowanej przez biegłych sądowych z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego opinii z dnia 20 września 2011 r. wynika, iż zebrany materiał dowodowy pozwala w ograniczonym zakresie na odtworzenie najbardziej prawdopodobnego przebiegu zdarzeń prowadzących do rozwoju pożaru oraz że montaż został wykonany prawidłowo.

W dniu 24 maja 2012 r. w trakcie drugiej wyznaczonej przez Sąd Okręgowy rozprawy D. W. (2) oraz W. M., słuchani w charakterze biegłych, podtrzymali sporządzoną opinię. Biegły W. M. zeznał, iż jak wynika z akt sprawy łożysko doznało takiego uszkodzenia, które uniemożliwiało wykonanie badań, w ocenie biegłego wada łożyska była przyczyną pożaru, jednak bliższe sprecyzowania, jaka to była wada nie jest możliwe. Biegły wskazuje, że z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że była to wada materiałowa, chociaż nie można przeprowadzić na tę okoliczność badania. Z uwagi na fakt, iż autobus palił się nie było możliwe ustalenie, czy zniszczona zabudowa została prawidłowo dokręcona.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, iż powództwo należało oddalić.

Sąd ten stwierdził, iż w niniejszej sprawie bezsporne było, że powód był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej i posiadanego mienia w zakresie odpowiedzialności podstawowej - deliktowej oraz rozszerzonej o odpowiedzialność za produkt (klauzula rozszerzająca nr 18) oraz, że bezsporne było wystąpienie okoliczności faktycznych w postaci uszkodzenia autobusu wywołanego pożarem, a także treść regulacji owu.

Nie mniej jednak wobec podniesienia przez pozwanego zarzutów dotyczących wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela wskutek zajścia okoliczności wynikających z zapisów owu oraz klauzuli nr 18, dla dokonania rozstrzygnięcia przez Sąd I instancji konieczne było ustalenie jednoznacznej przyczyny wystąpienia pożaru skutkującego uszkodzeniem autobusu, a co za tymi idzie określenie, czy dochodzone roszczenie jest zasadne w świetle wystąpienia przesłanek skutkującym wyłączeniem odpowiedzialności ubezpieczyciela.

Sąd Okręgowy stwierdził, iż niw dal wiary twierdzeniom powoda w przedmiocie wykazania odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego. Wskazał, iż pozwany trafnie wskazał, iż wątpliwości budzić musi kwota żądana pozwem, a wzięta z ugody zawartej między powodem a (...), gdyż jak wynika z umowy cesji poprzedni właściciel - (...) Sp. z o.o. w W. otrzymał odszkodowanie od swojego ubezpieczyciela w związku ze zdarzeniem z dnia 1 grudnia 2007 r., co stwierdza jasno pkt. 3 umowy cesji. Sąd Okręgowy następnie zauważył, że powód nie wskazał, jaka była kwota odszkodowania, którą otrzymał (...) Sp. z o.o. w W., co zdaniem Sądu Okręgowego może mieć znaczenie dla ustalenia prawidłowości ustalonej ugoda kwoty. Nadto brak jest jakichkolwiek dokumentów wskazujących na sposób wyliczenia ww. sumy, co także budzi uzasadnione wątpliwości. Zdaniem Sądu I instancji powód w tej sytuacji naruszył obowiązki uregulowane w § 17 ust 3 owu, które mówią o siedmiodniowym terminie do powiadomienia o danym stanie rzeczy (...) S.A., a także tym, iż doszło do samowolnego zaspokojenia osoby występującej z roszczeniem do ubezpieczonego (powoda).

Uzasadnione wątpliwości Sądu I instancji co do przyczyny powstania pożaru wzbudziła także sporządzona opinia biegłych sądowych z zakresu techniki samochodowej oraz ruchu drogowego. Sąd ten wskazał, iż ustalenie jednoznacznej przyczyny powstania pożaru było kluczowe dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, gdyż pozwalałoby to na możliwość określenia tego, czy jak twierdzi powód rzeczywiście przyczyną awarii był produkt wprowadzony do obrotu, czy też nieprawidłowe wykonanie zobowiązania, na które powoływał się pozwany wykazując brak odpowiedzialności za szkodę. Sąd Okręgowy uznał, iż powołany wyżej dowód w postaci opinii biegłych nie wskazał jako jednoznacznej przyczyny wystąpienia pożaru wady materiałowej. W treści przywołanej opinii wskazano, że prawdopodobnym jest, iż uszkodzenie mechaniczne łożyska, które skutkowało wystąpieniem pożaru, spowodowane były wadą materiałową. W opinii zauważono również, iż materiał dowodowy pozwala odtworzyć w ograniczonym zakresie, wynikającym z niepełnych badań uszkodzeń części autobusu, najbardziej prawdopodobny przebieg zdarzeń, prowadzący do rozwoju pożaru.

Zdaniem Sądu Okręgowego także ekspertyzy techniczne załączone przez stronę powodową do pozwu wskazują na niemożliwość jednoznacznej oceny, co do tego, co było przyczyną (omyłkowo wpisano „wynikiem” zamiast „przyczyną” k. 435 akt) pożaru. Sąd ten wskazał, iż z jednej ekspertyzy technicznej przeprowadzonej na zlecenie pozwanego w wyniku prowadzonego postępowania likwidacyjne z uwagi na zgłoszenie szkody wynika, iż przyczyną powstania pożaru było nieprawidłowe zamontowanie elementu, jednakże zaznaczono, że jest to tylko prawdopodobna przyczyna, a nie jednoznaczna. Ponadto stanowisko biegłych biorących udział w rozprawie w dniu 24 maja 2012 r. nie dało jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czy za przyczynę powstania pożaru można uznać wadę materiałową produktu wprowadzonego do obrotu, co przemawiałoby za wystąpieniem odpowiedzialności za szkodę pozwanego, czy też nienależyte wykonanie zobowiązania w postaci nieprawidłowego zamontowania elementu, co z kolei przemawiałoby by za uznaniem, iż odpowiedzialność odszkodowawcza (...) S.A. w oparciu o treść owu została wyłączona.

Sąd Okręgowy stwierdził, iż to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia faktu, z którego wywodzi skutki prawne zgodnie z art. 6 k.c. - czyli udowodnienia, że wystąpiły warunki wynikające z owu, skutkujące powstaniem odpowiedzialności po stronie pozwanego.

Sąd I instancji w całości zgodził się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w orzeczeniu z dnia 22 maja 2009 r. w sprawie o sygn. akt III CSK 300/08, iż „o powstaniu odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń nie decyduje wyłącznie powstanie po stronie ubezpieczającego cywilnoprawnego obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej osobie trzeciej, lecz wystąpienie wypadku ubezpieczeniowego. Wypadek ubezpieczeniowy jest zdarzeniem, które strony umowy ubezpieczenia określiły jako przyczynę uzasadniająca odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń. Swoboda kształtowania stosunku umownego umożliwia ułożenie go w taki sposób, że ochroną ubezpieczeniową będzie objęta tylko odpowiedzialność cywilna ubezpieczającego powstała przy zachowaniu określonych wymagań dodatkowych. Z uwagi na cel umowy ubezpieczenia, jakim jest zapewnienie ubezpieczającemu rzeczywistej ochrony, konieczne jest, aby umowa lub stanowiące jej część ogólne warunki ubezpieczenia precyzowały, w sposób niebudzący wątpliwości już w chwili zawarcia umowy, jakie zdarzenia są, a jakie już nie są objęte odpowiedzialnością zakładu ubezpieczeń.” Z powyższego stanowiska Sądu Najwyższego zdaniem Sądu Okręgowego wynika, iż odpowiedzialność odszkodowawcza

uwarunkowana jest wystąpieniem wypadku ubezpieczeniowego, a w ocenie Sądu Okręgowego powód nie wykazał w sposób niebudzący wątpliwości, iż taki wypadek ubezpieczeniowy wystąpił, co więcej nawet dowód z opinii biegłego nie dał w ocenie Sądu I instancji jednoznacznej odpowiedzi w tym zakresie, pozostawiając duże wątpliwości, co do oceny tego faktu.

Zatem, mając na uwadze zgromadzony materiał dowodowy oraz szereg wątpliwości podniesionych w toku niniejszego postępowania, brak było zdaniem Sądu I instancji podstaw do uznania za trafne podnoszonych przez powoda twierdzeń, że biegli nie stwierdzili objawów, ani skutków właściwych dla wadliwego montażu. Sąd I instancji podkreślił, że biegli stwierdzili, iż: „Można przyjąć z dużym prawdopodobieństwem, że była to wada materiałowa”, co jednak nie stanowi jednoznacznego stanowiska w kwestii ustalenia, że była to wada materiałowa. W związku z powyższym Sąd I instancji powództwo oddalił. Apelację od wyroku złożył powód, zaskarżając orzeczenie w całości, wnosząc o jego zmianę i uwzględnienie powództwa wraz z zasądzeniem kosztów procesu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Skarżący zarzucił rozstrzygnięciu:

- 1) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego;
- 2) naruszenie prawa materialnego tj. art. 822 § 1 i 2 k.c. poprzez odmowę udzielenia powodowi ochrony ubezpieczeniowej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja podlega oddaleniu.

Sąd Apelacyjny uznał ustalenia Sądu Okręgowego za trafne i w związku z tym uznał je za własne. Dodatkowo zaś Sąd Apelacyjny ustalił, co następuje.

Właścicielem spalonego autokaru była nieuczestnicząca w niniejszym sporze spółka (...) Sp. z o. o. w W. (faktura VAT Nr (...) - k. 67 obecna nazwa (...) Sp. z o. o. pismo k. 281). Na mocy umowy leasingu Nr (...) z dnia 20.11.2003 r. (k. 148) faktycznym jego użytkownikiem była również nieuczestnicząca w niniejszym sporze spółka prowadząca Biuro Podróży o nazwie (...) S.A. z siedzibą w W., ul. (...). Firmie tej autokar został wydany wraz z książką serwisową pojazdu (pismo (...) Sp. z o. o. k. 246).

Powodowa spółka wykonała w dniach 22-23 listopada 2007 r. dla klienta, którym było Biuro (...) S.A. w ww. autobusie naprawę gwarancyjną w postaci wymiany piasty tylnego mostu, co wynika z treści zlecenia warsztatowego (k.46). Do powyższej naprawy doszło w porozumieniu z producentem mostu napędowego (faktura exportowa z 10 grudnia 2007 r. Nr (...) (k. 64, oświadczenie k. 122v, pismo z 7.12.2007 r. k. 138, pismo (...) S.A. do powoda z dnia 4.02.2008 r. (k. 101v). Części wymienione w trakcie naprawy pochodziły z dostawy nadesłanej przez firmę (...) na podstawie faktury Nr (...) z dnia (faktura k. 39)). Zgłoszenie szkody przez powodową spółkę do pozwanego ubezpieczyciela nastąpiło w piśmie z dnia 14.12.2007 r. (k. 10). Pozwany w rozliczeniu szkody całkowitej, w której wysokość szkody została ustalona na kwotę 292.700 zł, jako podmiot poszkodowany wymienił właściciela pojazdu tj. (...). Z rozliczenia tego wynika, iż wartość rynkowa pojazdu (netto) została przez ubezpieczyciela ustalona na kwotę 376.700 zł, natomiast wartość pojazdu uszkodzonego (netto) została wyceniona na kwotę 84.000 zł. Dokument ten powstał w oparciu o analizę kosztów naprawy k. 103 i wycenę wartości rynkowej pojazdu na dzień 29 listopada 2007 r. (k. 103v-104). Wykonawcą tej wyceny był agent (...) S.A. K. J.. Swoje roszczenia związane z spalaniem autokaru zgłaszała także do bezpośrednio do pozwanego Biuro (...) S.A. Pozwany pismem z dnia 6 lutego 2008 r. (k. 99), ponowionym w dniu 22.02.2008 (k. 96) i przesłanymi do wiadomości stronie powodowej, powiadomił tę spółkę, iż nie znalazł podstaw do uznania roszczenia w ramach dobrowolnego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczonego tj. powoda (...) Sp. z o. o., informując, że powodowa spółka w ramach posiadanej umowy ubezpieczenia nie ma polisy za szkody powstałe w wyniku niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, gdyż umowa nie jest rozszerzona o wariant obejmujący to ryzyko. Strona powodowa po około roku tj. pismem z dnia 6 lutego 2009 r. (k. 95) wniosła

o ponowne przeanalizowanie decyzji wyrażonej w piśmie z dnia 22.02.2008 r. Pozwany w odpowiedzi na powyższe pismo pismem z dnia 15 kwietnia 2009 r. (k. 94v i k. 95 v) podtrzymał stanowisko. Tym razem dodatkowo powołał się na treść klauzuli nr 18 pkt 12 stanowiącej załącznik do owu, które to postanowienie zdaniem pozwanego wyłączało odpowiedzialność (...) S.A. za szkody spowodowane przez produkt wykorzystywany w przemyśle motoryzacyjnym, lotniczym lub kosmicznym. Powód pismem z dnia 27 kwietnia 2009 r. (k. 94) w dalszym ciągu domagał się wypłaty odszkodowania, wyjaśnił, iż kupując u pozwanego polisę OC Produktu oczekiwał, że będzie chroniony od takich przypadków, jaki wystąpił, w przedmiotowej sprawie. Wskazywał m. in., iż było błędem merytorycznym agenta pozwanego zawarcie umowy o treści, jaka ostatecznie została zawarta.

Umowa ubezpieczenia została zawarta na podstawie wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzenia działalności cywilnej z tytułu prowadzenia działalności lub posiadanego mienia. We wniosku zaznaczone było m. in., iż działalnością ubezpieczaną jest działalność serwisowa i sprzedaż przekładni, układów napędowych, układów wspomagania kierownicy głównie do autobusów. Przy rozszerzeniu zakresu ubezpieczenia o klauzulę nr 17 ustalono podlimit sumy gwarancyjnej 90.000 zł, a przy klauzuli nr 18 ustalono podlimit 200.000 zł.

Biuro (...) S.A. pismem z dnia 18 lutego 2008 r. (k. 16) zażądała od powodowej spółki odszkodowania za szkody związane ze spalaniem się autokaru w łącznej kwocie 746.913,29 zł, na którą składały się następujące kwoty:

- a) zwrot wartości spalonego autokaru – 596.131,04 zł,
- b) holowanie spalonego autokaru – 5.707,16 zł,
- c) wynajęcie autokaru w dniach 1-2.12.2007 r. – 2.400 zł,
- d) reklamacja pasażera za zniszczony bagaż – 263,00 zł,
- e) wynajem autokaru zastępczego za okres 14.12.2007 r. do 1.02.2008 r. – 137.802,29 zł,
- f) parkowanie wraku autokaru za miesiące grudzień 2007 r. oraz styczeń i luty 2008 (90 dni x 51,22 zł za dobę) – 4.609,80 zł.

W piśmie tym wskazane było także to, iż w terminie późniejszym zostanie zgłoszona dodatkowa szkoda za wynajem autokaru zastępczego w lutym 2008 r. na kwotę ok. 90.000 zł. Jak wynika z treści ww. pisma załącznikami do niego były wymienione w jego treści kopie faktur, pism i innych dokumentów mających potwierdzać zasadność wymienionych w piśmie kosztów, jakie poniosła firma Biuro (...) S.A. na skutek spalania się autokaru.

W ugodzie, jaką strona powodowa podpisała z Biurem (...) S.A. zostało wskazane, iż szkody jakie poniosła ww. spółka to:

- wartość autobusu 488.632 zł,
- holowanie zniszczonego autokaru – 4.678 zł,
- wynajęcie autokaru zastępczego w dn. 1-02.12.2007 r. – 2.331,80 zł,
- reklamacja pasażera za zniszczony bagaż – 263,00 zł,
- koszty garażowania spalonego autokaru za okres od 02.12.2007 r. do 31.05.2008 r. (182 dni x 51,22 zł za dobę) – 9.322 zł,
- koszty wynajmu zastępczego autobusu za okres:
 - a) od 12.12.2007 r. do 01.02.2008 r. – 112.952,70 zł;

b) od 02.02.2008 r., do 29.02.2008 r. – 73.348,80 zł,

c) od 01.03.2008 r., do 04.04.2008 r. – 73.348,80 zł,

d) od 05.04.2008 r., do 02.05.2008 r. - 64.919,40 zł,

e) od 03.05.2008 r., do 02.06.2008 r. – 79.436,00 zł

co wyrażało się łączną sumą 909.232,50 zł.

Z pisma właściciela autokaru, będącego leasingodawcą z dnia 25 stycznia 2011 r. (k. 246 i k. 281) wynika, że ten sam autokar został sprzedany przez jego właściciela w dniu 5 marca 2009 r., tj. dwa lata po pożarze, a osiem miesięcy przed wniesieniem niniejszego pozwu, ww. Biuru (...) S.A. ul. (...) w W.. Korespondencja wysyłana z Sądu Okręgowego, w treści której spółka ta była wzywana do złożenia w Sądzie Okręgowym książki serwisowej spornego autokaru nie była odbierana pod ww. adresem. Z notatki służbowej sporządzonej przez woźnego sądowego (k. 298) wynika, że pod tym adresem nikt nie słyszał o istnieniu biura podróży prowadzonym przez ww. spółkę.

W świetle powyższych ustaleń oraz treści polisy Sąd Apelacyjny uznał, iż zaskarżony wyrok odpowiada prawu.

Pozwany kwestionował udowodnienie roszczenia odszkodowawczego nie tylko co do zasady w świetle łączącej strony umowy ubezpieczenia, ale także co do wysokości. W tej sytuacji na powodzie spoczywał obowiązek wynikający z art. 6 k.c. udowodnienia wysokości poniesionej szkody. Przy czym szkoda ta musiała pozostawać w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem objętym ochroną ubezpieczeniową. Z tego względu szkodą strony powodowej, której rekompensaty mogłaby domagać się do pozwanego ubezpieczyciela, mogły być tylko takie kwoty wypłacone Biuru (...) S.A., które byłby wyrównaniem faktycznie poniesionej szkody, jaką ta firma poniosła w związku ze spalaniem się autokaru i co oczywiste szkody te powinny zostać przez tę firmę stronie powodowej wykazane w taki sposób by strona powodowa mogła dowody na tę okoliczność przedstawić na wypadek sporu z ubezpieczycielem.

Pozwany ubezpieczyciel nie kwestował w toku sporu faktu zawarcia ugody i wypłaty firmie (...) S.A kwot, jakie widnieją na załączonych do pozwu kopiach poleceń przelewu. Z tego względu fakt wypłaty przez powodową spółkę w ramach ugody na rzecz (...) S.A. łącznej kwoty dochodzonej pozwem należało uznać za udowodniony w świetle treści art. 229 i 230 k.p.c.

Jednakże Sąd Okręgowy, podzielając pogląd pozwanego ubezpieczyciela, uznał, iż strona powodowa nie udowodniła by wydatek, jaki poniosła strona powodowa w tej wysokości, miał związek przyczynowy ze spalaniem się autokaru, by faktycznie (...) S.A poniosła szkodę w takiej wysokości, którą strona powodowa, zakładając nawet jej odpowiedzialność i odpowiedzialność pozwanego ubezpieczyciela za szkodę, winna była tej firmie zrekompensować.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego ten pogląd należało w całości podzielić.

Z akt sprawy wynika, iż Spółka ta nie była właścicielem pojazdu. Na kwotę wypłaconą przez powoda spółce (...) S.A. składa się np. kwota zwrotu spalonego autokaru w wysokości 488.632 zł, gdy tymczasem leasingodawca/właściciel otrzymał za to odszkodowanie. Z tego względu nie mógł on przenieść wierzytelności z tego tytułu na spółkę (...) S.A., gdy nie istniała już jego wierzytelność z tego tytułu skoro właściciel pojazdu został zaspokojony. Sam powód w piśmie do pozwanego z dnia 30.06.2009 r. (k. 36) trafnie wywodził, iż pożar autokaru wyrządził szkodę użytkownikowi pojazdu – firmie przewozowej będącej leasingobiorcą oraz właścicielowi autokaru –leasingodawcy. Stąd (...) w ogóle nie miała podstaw do domagania się od powodowej spółki odszkodowania równego wartości pojazdu. Spółka ta jako, że nie była właścicielem pojazdu nie mogła być poszkodowana w kwocie widniejącej w ugodzie zawartej ze stroną powodową tj. 488.632 zł, którą nawiasem mówiąc w wezwaniu do zapłaty z wyceniała na kwotę 596.131,04 zł, a według opinii rzeczoznawców i biegłego była to jeszcze inna wartość (k. 323). Ponadto niekwestionowany fakt sprzedaży uszkodzonego autokaru spółce (...) S.A. świadczy o tym, iż miał on wymierną wartość, jednakże nie została ona w procesie udowodniona. Nie wiadomo za jaką cenę spółka ta zakupiła uszkodzony pojazd od jego właściciela.

Z tych względów powód nie mógł być odpowiedzialny wobec (...) S.A. za szkodę w tej części, a tym samym nie powinien był dobrowolnie tej kwoty ww. podmiotowi wypłacać. Jeśli chodzi o pozostałe szkody uwzględnione w ugodzie, to fakt ich poniesienia przez (...) S.A i ich związek przyczynowy ze zdarzeniem nie zostały w procesie udowodnione. Jedyne dokumenty na te okoliczności to potwierdzenie wpłat na rzecz (...) S.A., ale brak jest dowodów, że ta spółka faktycznie poniosła koszty związane ze spalaniem się autokaru w takiej wysokości np. że w ogóle doszło do takiego zastępczego wynajęcia pojazdu, że poniosła koszt wynajęcia zastępczych autokarów i że pozostawał on w ścisłym związku przyczynowym z pożarem autokaru.

W aktach sprawy nie ma w zasadzie żadnego dowodu na poparcie tego, że żądania tej spółki wobec strony powodowej były uzasadnione. Brak jest bowiem dowodów na okoliczność tego, że (...) SA poniosła koszty: holowania, garażowania uszkodzonego autokaru i wynajmu autobusu zastępczego za okresy wskazane w ugodzie, a jeśli tak to w jakiej kwocie. Brak jest bowiem w aktach sprawy jakichkolwiek rachunków i dowodów zapłaty należności z nich wynikających przez (...) SA. Wątpliwości co do faktu poniesienia do kosztów parkowania są co do zasady tym bardziej uzasadnione, że z treści pisma (...) S.A. do powoda z dnia 25.01.2008 r. dotyczącego konieczności dokonania oględzin autokaru, wynika, że oględziny te miały odbyć się w dniu 29 stycznia 2008 r. na terenie bazy transportowej firmy (...), a więc wymienione w ugodzie koszty garażowania autokaru mogą budzić uzasadnione wątpliwości, skoro wrak był parkowany na terenie, który był własnością tej spółki lub był przez nią użytkowany za odpłatnością na potrzeby bazy transportowej, stąd może nie musiała faktycznie ponosić dodatkowych kosztów z tego tytułu. Brak jest dowodu, by (...) S.A. poniosła koszty zniszczonego bagażu pasażera, a z wezwania do zapłaty z dnia 18 lutego 2008 r. wynika, że w dacie sporządzenia tego pisma, koszty takie nie były jeszcze przez ten podmiot poniesione. Nie wyjaśniono przy tym rozbieżności w wysokości wskazywanych przez (...) S.A. wartości spalonego autokaru, kosztów holowania, parkowania i wynajęcia autokaru w dniach 01-02.2007 r. wskazywanych w wezwaniu z dnia 18 lutego 2008 r. i wskazanych w ugodzie z dnia 23 czerwca 2008 r. Należy podkreślić, iż pozwany w odpowiedzi na pozew z dnia 31 grudnia 2009 r. (k. 71) podniósł, iż powód nie wykazał w zasadzie wysokości szkody, że nie udokumentował wartości wskazywanych w piśmie (...) S.A. skierowanym do powoda z dnia 18 lutego 2008r. Jediną reakcją na powyższe zarzuty było to, iż pełnomocnik powoda w piśmie z dnia 3 stycznia 2011 r., stwierdził, iż wysokość szkody jest wykazana, a jak pozwany ma wątpliwości to powinien to udowodnić. Z takim argumentem nie można się zgodzić, gdyż ciężar wykazania wysokości szkody spoczywał na powodzie zgodnie z ogólną regułą dowodową wynikającą z art. 6 k.c. oraz z art. 232 k.p.c. stanowiącego, iż strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Jedinym dowódem powołany przez stronę powodową na wysokość kosztów poniesionych przez (...) to jej pismo do powoda i ugodą. Są to dokumenty prywatne, o jakich stanowi art. 245 k.p.c. Oznacza to, iż zaświadczenia one jedynie to, że osoby, które się na nich podpisały złożyły oświadczenia w nich zawarte i ta okoliczność faktyczna nie była przez pozwanego ubezpieczyciela kwestionowana. Jednakże strona powodowa nie wykazała, iż spółka (...) faktycznie poniosła szkodę w kwocie, jaką strona powodowa wypłaciła tej spółce w ramach ugody i by ta szkoda pozostawała w związku przyczynowym z faktem pożaru autobusu. Odpowiedzialność ubezpieczyciela ma charakter akcesoryjny, ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność tylko wtedy i tylko w takim zakresie, w jakim odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczony sprawca. Zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela jest określony przez zakres odpowiedzialności ubezpieczonego. Należy także podkreślić, iż przedmiotowa sprawa została wniesiona do sądu w dniu 5 listopada 2009 r. tj. w dacie obowiązywania przepisów o postępowaniu gospodarczym (art. 479⁽¹⁾ k.p.c. i nast.). Przepisy te wprawdzie utraciły moc z dniem 2012-05-03 na mocy ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2011.233.1381), jednakże na mocy przepisów przejściowych (art. 9 ust. 1 tej ustawy), przepisy tej nowej ustawy mają zastosowanie do postępowań wszczętych po dniu jej wejścia w życie z zastrzeżeniem ust. 2-7. Z tych względów zgodnie z art. 479⁽¹²⁾ § 1 k.p.c. powód w pozwie obowiązany był podać wszystkie twierdzenia oraz dowody na ich poparcie pod rygorem utraty prawa powoływania ich w toku postępowania, chyba że wykazałby, że ich powołanie w pozwie nie było możliwe albo że potrzeba powołania wynikała później. W tym przypadku dalsze twierdzenia i dowody na ich poparcie powinny być powołane przez powoda w terminie dwutygodniowym od dnia, w którym powołanie ich stało się możliwe lub wynikała potrzeba ich powołania. W świetle powyższych przepisów zdaniem Sądu Apelacyjnego najpóźniej stron powodowa

winna była w okolicznościach niniejszej sprawy powołać dowody na poparcie wysokości zgłaszanych roszczeń w ciągu dwóch tygodni od doręczenia jej odpowiedzi na pozew, czego nie uczyniła.

Należy przy tym podkreślić, iż strona powodowa bez uzgodnienia z pozwanym wypłaciła firmie (...) S.A. w lipcu i we wrześniu 2008 r. odszkodowanie jak w ugodzie sądowej, mimo iż pismem z dnia 6 lutego 2008 r. (k. 99), ponowionym w dniu 22 lutego 2008 (k. 96) skierowanym przez pozwanego ubezpieczyciela do (...) SA, które zostało stronie powodowej przesłane do wiadomości, strona powodowa została poinformowana, że pozwany nie uznaje swej odpowiedzialności w przedmiotowej sprawie. Trzeba też wskazać, iż zgodnie z §18 ust. 3 owu zaspokojenie lub uznanie przez ubezpieczonego roszczenia o naprawienie szkody nie ma skutków prawnych względem (...) SA. Ponadto zgodnie z § 17 ust. 3 owu w razie zgłoszenia do ubezpieczonego roszczenia o odszkodowanie, ubezpieczony zobowiązany był bezzwłocznie, nie później niż w terminie 7 dni powiadomić o tym (...) S.A. Ponadto zgodnie z § 17 ust. 4 ubezpieczony zobowiązany był udzielić (...) S.A. wszelkich wyjaśnień, dostarczyć dostępnych dowodów potrzebnych do ustalenia m. in. rozmiaru szkody oraz umożliwić przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego. Pozwany zarzucił, iż powód dopiero po roku powiadomił go o wpłacie na rzecz (...) S.A., nie przesłał także żadnych dokumentów, jakie nadesłała mu ta spółka np. tych, o których mowa w wezwaniu do zapłaty, ani żadnych innych. Również spóźniona informacja o wypłacie kwoty z ugody doprowadziła do tego, że w trakcie niniejszego sporu niemożliwe stało się uzyskanie dokumentów i informacji od spółki (...) S.A. z uwagi na to, iż jak okazało się pod jedynym znanym jej adresem nie prowadziła już działalności gospodarczej, a informacji uzyskanej przez Sąd Apelacyjny z KRS wynika, iż jest postawiona w stan likwidacji. Stąd pozwany trafnie wywodził, iż miał w związku z tym podstawę do odmowy wypłaty odszkodowania na podstawie § 17 ust. 7 owu., gdyż nie było możliwości wyjaśnienia do końca wielu kwestii mających wpływ na ustalenie odpowiedzialności i rozmiar szkody.

Pozwany kwestionował fakt zajścia wypadku ubezpieczeniowego za który zgodnie z umową miał ponosić odpowiedzialność. W takiej sytuacji, zgodnie z utartym w orzecznictwie poglądem, to na ubezpieczającym powodzie ciążył obowiązek jednoznacznego i nie budzącego żadnej wątpliwości wykazania okoliczności zaistnienia wypadku ubezpieczeniowego (por. np. wyrok SN z 14-02-2007, II CSK 436/06, LEX nr 358777, wyrok sądu apel. w Krakowie z 30-11-2012r., I ACA 1113/12, LEX nr 1264347). Zdaniem Sądu Apelacyjnego strona powodowa nie udowodniła, że mamy do czynienia z wypadkiem ubezpieczeniowym, który uzasadniłaby odpowiedzialność pozwanego ubezpieczyciela w świetle zawartej przez strony umowy.

Zgodnie z § 5 ust. 1 owu przedmiotem ubezpieczenia była odpowiedzialność cywilna powodowej spółki wobec osób trzecich za szkody będące następstwem czynu niedozwolonego (odpowiedzialność cywilna deliktowa) w związku z prowadzoną przez powodową spółkę określoną w umowie działalnością tj. serwisem i sprzedażą przekładni, układów napędowych, układów wspomagania kierownicy głównie dla autokarów. Taki zapis oznaczał, iż (...) S.A. udzieliło ochrony ubezpieczeniowej, na wypadek gdyby w związku z określoną ww. działalnością powód w następstwie czynu niedozwolonego, o którym stanowią przepisy art. 415-449 k.c., zobowiązany byłby do naprawienia szkody wyrządzonej osobie trzeciej.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w sprawie nie zostało wykazane, iż do pożaru autokaru doszło na skutek czynu niedozwolonego strony powodowej lub osoby, za które strona powodowa była odpowiedzialna w ramach w swej działalności gospodarczej. Należy wskazać, iż powód jest osobą prawną, a zatem jego odpowiedzialność z tytułu czynu niedozwolonego należy rozpatrywać w szczególności w aspekcie art. 416 k.c., z mocy którego dla przyjęcia odpowiedzialności osoby prawnej za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym spełnione muszą być następujące przesłanki: a) szkoda wyrządzona przez organ osoby prawnej, b) organ osoby prawnej wyrządzającej szkodę działa w ramach swych uprawnień, c) organowi osoby prawnej można przypisać winę, d) między czynnościami organu osoby prawnej i szkodą zachodzi normalny związek przyczynowy.

W tym miejscu należy stwierdzić, iż zupełnie niezrozumiałe są wywody apelacji, iż Sąd Okręgowy błędnie przywoływał kwestie ewentualnej odpowiedzialności kontraktowej powoda za nienależyte wykonanie usługi i w grę wchodzi jedynie rozważenie odpowiedzialności deliktowej. W ocenie Sądu Apelacyjnego oczywistym jest, iż strona powodowa wykonała wymiany piasty koła wykonując swoje zobowiązanie umowne, co potwierdził w piśmie do pozwanego z dnia

30.06.2009 r. (k. 350) sam prezes powodowej spółki. Wynika to także z treści zlecenia warsztatowego (k. 46), w którym zaznaczono, iż usługa wykonywana jest w ramach naprawy gwarancyjnej.

Brak jest także podstaw do doszukania się zaistnienia wypadku ubezpieczeniowego w związku z rozszerzeniem zakresu ubezpieczenia o klauzulę Nr 17 do OC deliktowej, którą to klauzulą strony postanowiły rozszerzyć zakres ubezpieczenia o odpowiedzialność cywilną za szkody wyrządzone przez pojazdy nie podlegające obowiązkowemu ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, gdyż z tego rodzaju szkodą nie mamy w sprawie do czynienia i strona powodowa nawet tak nie twierdzi.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego podstawy odpowiedzialności pozwanego można byłoby natomiast doszukać się w oparciu o drugą klauzulę nr 18, o którą została rozszerzona odpowiedzialność pozwanego ubezpieczyciela za szkody wyrządzone przez stronę powodową osobie trzeciej przez producenta w związku z wprowadzeniem do obrotu produktów określonych w umowie ubezpieczenia (OC za produkt). Wykładnia postanowień ww. klauzuli (patrz ust. 4) świadczy o tym, iż chodziło tu m.in. z pewnością o odpowiedzialność za szkody będące wynikiem wprowadzenia do obrotu produktów posiadających wadę. Powoda w świetle treści § 4 pkt 13 można uznać za producenta, bowiem z definicji tego pojęcia wynika, iż nie chodzi tu tylko o rzeczywistego producenta, ale także o przedsiębiorcę, który wprowadza produkt do obrotu, a części które zostały zamontowane w autokarze w ramach naprawy wykonanej przez powoda, spełniają wymogi definicji produktu, o którym mowa w § 4 pkt 14 owu. Jednakże w treści klauzuli Nr 18 pkt 12 wyraźnie zaznaczono, iż (...) S.A. nie odpowiada za szkody spowodowane przez produkt wykorzystywany w przemyśle motoryzacyjnym, a w przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z tego rodzaju produktem tj. z piastą koła autobusu. Oczywiście można by rozważać, czy takie wyłączenie jest ważnym postanowieniem umownym w świetle treści art. 58 k.c. i art. 353¹ k.c., w szczególności biorąc pod uwagę treść i cel umowy w związku z właściwością (naturą) umowy ubezpieczenia, jaką strony zawarły.

Jednakże skoro roszczenie nie zostało udowodnione co do wysokości, to Sąd Apelacyjny uznał za zbędne szczegółowe roztrząsanie tej kwestii.

Ponadto w ramach zawartej umowy nie byłoby zdaniem Sądu Apelacyjnego podstaw do domagania się przez stronę powodową wypłaty w oparciu o klauzulę nr 18 odszkodowania w kwocie dochodzonej pozwem tj. 836.481 zł, w sytuacji gdy podlimit w ramach sumy gwarancyjnej przy tej klauzuli został umownie przez strony ustalony jedynie na kwotę 200.000 zł.

Suma gwarancyjna to zgodnie z definicją zawartą w § 4 pkt 15 owu oraz treścią § 8 ust. 1 owu to określona w umowie ubezpieczenia kwota, stanowiąca górną granicę odpowiedzialności (...) SA. Jednocześnie z ust. 2 tego paragrafu wynika, iż w granicach sumy gwarancyjnej mogą być wyodrębnione limity kwotowe określające odpowiedzialność (...) SA za szkody z tytułu ryzyk określonych w klauzulach. Podlimity sumy ubezpieczenia (sumy gwarancyjnej) są to maksymalne wartości, w ramach których kompensowane są poszczególne kategorie szkód. Jest to ograniczenie odpowiedzialności w ramach zasadniczej sumy ubezpieczenia dotyczące poszczególnych kategorii ryzyk. Podlimit może być określony jako podana z góry kwota, bądź w postaci procentowego udziału w sumie ubezpieczenia. Oznacza to np., iż w wprowadzony podlimit w wysokości 200.000 zł na szkody związane z wprowadzeniem do obrotu wadliwego produktu oznacza, iż posiadając polisę z zasadniczą sumą ubezpieczenia w wysokości 800.000 zł zakład ubezpieczeń za szkody związane z wprowadzeniem produktu będzie odpowiadał do wysokości 200.000 zł. Z tego względu bardzo istotnym jest przeanalizowanie wysokości sumy ubezpieczenia i określonych w umowie wysokości podlimitów na określone kategorie szkód. Podlimity zwykle wprowadzane są przy kategoriach szkód, gdzie ryzyko ich wystąpienia jest podwyższone. Takie też powinno być rozumienie podlimitu w spornej w umowie, co wynika ze zwrotu, iż „podlimit w ramach sumy gwarancyjnej” oraz z treści klauzuli Nr 18, która stanowi o rozszerzeniu zakresu ochrony, a nie o rozszerzeniu zakresu sumy gwarancyjnej o dodatkowe 200.000 zł. W umowie ubezpieczenia łączącej strony suma gwarancyjna wynosiła 800.000 zł i z tego względu roszczenie o zapłatę kwoty przewyższającej 800.000 zł tj. w zakresie kwoty 36.481 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty było z oczywistych względów bezzasadne. Mało tego, gdyby uznać, iż zachodzi odpowiedzialność pozwanego za szkodę jedynie w oparciu o treść klauzuli nr 18

i szkoda byłaby wykazana co do wysokości, to maksymalne odszkodowanie z tego tytułu mogłoby wynosić jedynie kwotę 200.000 zł.

W świetle powyższego, choć z opinii biegłych sądowych wynika, iż najbardziej prawdopodobną przyczyną pożaru autobusu była wadliwość produktu użytego do naprawy przez powodową spółkę, to powództwo nie mogło zostać uwzględnione. Powodowa spółka nie rozszerzyła umowy ubezpieczenia o klauzulę, z której wynikałoby rozszerzenie odpowiedzialności pozwanego o szkody spowodowane nienależytym wykonaniem lub niewykonaniem umowy przez stronę powodową, stąd gdyby pożar został spowodowany wadliwie wykonaną usługą to pozwany nie ponosiłby odpowiedzialności za skutki z nim związane, nawet gdyby wysokość szkody została wykazana.

W świetle powyższych ustaleń trafnie należało uznać, iż orzeczenie Sądu Okręgowego odpowiada prawu. Należy całkowicie zgodzić się z Sądem I instancji, iż roszczenie przede wszystkim było nieudowodnione co do wysokości. Zachodziła także podstawa do odmowy wypłaty odszkodowania w oparciu o treść § 17 ust. 7 w zw. z § 17 ust. 3 owu, gdyż niedopełnienie przez powoda obowiązków wynikających z ww. postanowień umowy miało wpływ na ustalenie odpowiedzialności (...) S.A. w szczególności jeśli chodzi o ustalenie wysokości szkody. Trzeba podkreślić, iż pismem skierowanym do powoda z dnia 14.01.2008 r. (...) S.A. prosiło m. in. o wskazanie, czy są zgłaszane pisemne roszczenia poszkodowanego i kiedy zostały zgłoszone, czy zostały przez powoda zaspokojone i w jakiej wysokości, ze wskazaniem, iż niedostarczenie informacji i dokumentów może uniemożliwić lub znacznie utrudnić ustalenie odpowiedzialności (...) S.A. za zgłoszoną szkodę lub/i ustalenie świadczenia.

Z tych wszystkich względów zarzut naruszenia art. 822 § 1 i 2 k.c. polegający zdaniem skarżącego na bezpodstawnym uwolnieniu pozwanego (...) od odpowiedzialności odszkodowawczej wobec strony powodowej nie mógł zostać uznany za trafny.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 7 oraz § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.).